

# Kaniowski, Andrzej Maciej

---

## Socjalizacja jednostki a rozwój społeczny w teorii krytycznej Jürgena Habermasa

---

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania 5 (145), 11-21

---

1984

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Uniwersytet Łódzki

*Andrzej Maciej Kaniowski*

## SOCJALIZACJA JEDNOSTKI A ROZWÓJ SPOŁECZNY W TEORII KRYTYCZNEJ JÜRGENA HABERMASA

Powyższe dwa zagadnienia stanowią w rozwijanej przez Jürgena Habermasa wersji teorii krytycznej dopełniające się aspekty podstawowego zagadnienia, jakim jest emancypacja. Problem emancypacji jest postawiony przez Frankfurtczyków w centrum uwagi. Propozycje rozwiązań przedstawiane przez różnych przedstawicieli są odmienne. Najciekawszą, a zarazem najsilniej odwołującą się do analizy warunków socjalizacji indywiduum, jest koncepcja, której główne myśli zostaną poniżej przedstawione.

Ślady myślenia o emancypacji możemy znaleźć w starożytnych formułach „prawda cię zbawi”, w oświeceniowych nadziejach powiązania „postępu” z krytycznym przewyciężaniem dogmatycznych skrępowañ; w kantowskim sformułowaniu oświeceniowej reguły: „miej odwagę posługiwać się swym własnym rozumem”. Dziedzictwo heglowsko-marxowskie każe ująć ów problem emancypacji jako historyczny proces kształtowania. Realizuje się on jako przebieg w dwu wymiarach: kształtowania samoświadomego Ja oraz ewolucji makropodmiotu społecznego. Te dość abstrakcyjnie scharakteryzowane obszary emancypacji muszą — zgodnie z intencjami teorii krytycznej — zostać poddane analizie posługującej się aparatem naukowym właściwym takim naukom, jak psychologia, socjologia, psychoanaliza i inne. Niemniej jednak analizom szczegółowym przewodzi filozoficzna refleksja nad problemem emancypacji. Dlatego też propozycja J. Habermasa stanowi niezwykle ciekawy punkt wyjścia dla prowadzenia całościowych badań nad problemami wychowania i edukacji jednostki oraz ściśle z nimi związanymi zagadnieniami funkcjonowania społeczeństwa, podstawowymi regułami rządzącymi społeczną całością, a także — co jest najistotniejsze — możliwościami zmiany społecznej.

Taka globalna analiza jest możliwa dopiero przy ustaleniu pewnej wspólnej płaszczyzny procesów mikro- i makrosocjalnych. Płaszczyzną

tą są interakcje społeczne, których fundamentem jest język, czyli działania komunikacyjne. Analizy tego typu działań dokonuje teoria komunikacji, nazwana przez Habermasa uniwersalną pragmatyką<sup>1</sup>. Ustalenia tej nauki pozwalają na jednolite badania procesu socjalizacji i ewolucji społecznej.

#### TEORIA SOCJALIZACJI

Teoria socjalizacji jest pomostem łączącym ogólną teorię komunikacji z metodologią badań społecznych, czyli praktycznie zorientowaną teorią rozwoju społecznego.

Tak jak w całej tradycji Szkoły Frankfurckiej Habermas chce realizować tę samą strategię badawczą, w myśl której psychologiczny i socjologiczny aparat pojęciowy mogą się wzajemnie przenikać, gdyż zarysowane w nich perspektywy autonomicznego Ja i wyemancypowanego społeczeństwa wzajemnie się wspierają.

Na szczególną uwagę zasługują przesłanki metodologiczne i wstępne założenia poprzedzające budowę teorii socjalizacji. Punktem wyjścia jest założenie, iż socjologia jest równocześnie psychologią. Socjologia, która akceptuje *s e n s* jako pojęcie podstawowe, nie może abstrahować systemu społecznego od struktur osobowości: jest zawsze psychologią społeczną. Tak samo systemy instytucji muszą być ujmowane w kategoriach „wymuszonego tłumienia potrzeb” i „ram możliwej indywidualizacji” jak zarazem struktury osobowości w kategoriach „ram instytucjonalnych” i „kwalifikacji podejmowania ról”. Oznacza to innymi słowy, że reprodukcja społeczeństwa opiera się na reprodukcji kompetentnych członków społeczeństwa, a formy tożsamości indywidualnej są związane z formami integracji społecznej. Aby móc prowadzić w ten sposób badania ponad granicami psychologii i socjologii konieczna jest istotna modyfikacja zastanego aparatu teoretycznego. Odnosi się to przede wszystkim do teorii ról. W tradycyjnej wersji T. Parsonsa była ona zdaniem Habermasa zbyt zsocjologizowana w stosunku do potrzeb teorii socjalizacji, która powinna ujmować proces socjalizacji zarówno jako proces uspołecznienia jak i zarazem indywidualizacji. Tradycyjna teoria ról wychodzi zaś z przekonania, iż indywiduum musi zachowywać się zgodnie z oczekiwaniami społecznymi. Oznaczałoby to, że istnieje pełna zgodność pomiędzy oczekiwanym (tzn. zgodnym z normami) zachowaniem jednostki a zachowaniem faktycznym, m.in. wyznaczanym indywidualnymi potrzebami. W tak po-

<sup>1</sup> J. Habermas, *Was heisst Universalpragmatik?*, [w:] K. O. Apel (Hrsg.), *Sprachpragmatik und Philosophie*, Frankfurt a. Main 1976, s. 174—272.

myślanym schemacie interakcji nie ma miejsca na konflikty. Tradycyjna teoria ról zakłada ponadto zgodność pomiędzy definicją roli a jej interpretacją. Oznaczałoby to, że role przypisywane przez społeczeństwo jednostce są tak jednoznacznie zdefiniowane oraz w pełni przez nią realizowane, iż można mówić o całkowitej zgodności pomiędzy jednostką a społeczeństwem. Ostatni zarzut, jaki wytoczyć należy wobec teorii tradycyjnej, odnosi się do postulatu pełnej zgodności pomiędzy obowiązującymi normami a zinstytucjonalizowaną kontrolą zachowań. Tkwi tutaj założenie, jakoby nie mogły wystąpić żadne potrzeby i motywy skłaniające do nieprzestrzegania przez indywiduum obowiązujących norm.

Konieczne modyfikacje odnoszą się nie tylko do koncepcji roli, lecz do tkwiącej za tą koncepcją metodologicznej samoświadomości, czyli socjologicznej teorii działania. Propozycja Habermasa zmierza ku teorii działania pojmowanej jako nauka rekonstruująca nie same działania, lecz uniwersalne kompetencje działania<sup>2</sup>. Inaczej mówiąc, tak pojęta teoria ról zajmować się będzie nie treściami, lecz kompetencjami uczestniczenia m.in. w rolach.

Rozwijana przez Habermasa strategia badawcza polega na powiązaniu różnych badań, przeformułowaniu istniejących orientacji w celu rozwinięcia nowego programu jednolitych studiów nad rozwojem. W wymiarze socjalizacji indywiduum studia te musiałyby łączyć różne obszary badane przez psychoanalizę, psycholingwistykę, interakcjonizm... Oczywiście podstawę stanowi teoria komunikacji.

Dla zrozumienia charakteru ujednoczonych studiów nad rozwojem konieczne jest przynajmniej schematyczne przedstawienie ustaleń habermasowskiej teorii komunikacji.

Wychodząc od austinowskiej analizy aktów mowy można wyróżnić kilka wymiarów „działania” wypowiedzi i właściwych każdemu z wymiarów różnych roszczeń związanych z danym typem aktu mowy. Odpowiednio korespondują z nimi różne, dające się wyodrębnić, obszary rzeczywistości. W zależności zatem od tego czy wypowiedź coś konstatuje, czy nastawiona jest na wytworzenie zależności interakcyjnej, czy też służy ekspresji samoświadomości autora wypowiedzi możemy przypisać jej odpowiedni obszar rzeczywistości, odpowiednie dla danego typu wy-

---

<sup>2</sup> Analogicznie jak N. Chomsky analizuje nie gramatykę, lecz uniwersalną kompetencję reguł gramatycznych. Dopiero taka analiza pozwala połączyć formalną analizę świadomych struktur z przyczynową analizą obserwowanych procesów.

powiedzi roszczenie oraz odpowiedni sposób przejawiania się odniesienia do rzeczywistości<sup>3</sup>:

Obszar rzeczywistości	Forma przejawiania się odniesienia do rzeczywistości	Roszczenie	Funkcja działania językowego
przyroda zewnętrzna	obiektywność	prawda	przedstawienie
społeczeństwo	normatywność	słuszność	przekazanie inform. o normie
przyroda wewnętrzna	subiektywność	prawdziwość	ekspresja
język	intersubiektywność	rozumiałość językowa	—

Sporządzenie powyższych rozgraniczeń jest punktem wyjścia dla opracowania całościowej i jednolitej strategii studiów nad rozwojem.

Główne linie tej strategii sprowadzają się do następujących ustaleń.

— Ontogeneza może być rekonstruowana jako rozwój ku wzrastającej autonomii i coraz większej kompetencji w wyróżnionych wymiarach: językowym, poznawczym, interakcji oraz rozwoju jaźni (ego).

— Nie wszystkie te procesy są z tego samego poziomu. Proces rozwoju kompetencji językowej, kompetencji poznawczej i kompetencji interakcyjnej mogą być rozpatrywane jako oddzielne — ale również współzależne — linie ontogenetycznego rozwoju. Rozwój w każdym z wymiarów ma swą własną logikę. Proces kształtowania kompetencji realizuje się w trakcie konfrontacji podmiotu ze środowiskiem; konfrontacja nie polega jedynie na adaptacji, lecz również na konstruowaniu właściwych danemu poziomowi rozwoju ontogenetycznego zdolności. Środowisko, w którym się dokonuje ta konfrontacja, można zróżnicować na przyrodę zewnętrzną, język i społeczeństwo. Kierujący procesem kształtowania kompetencji proces uczenia można uznać jako samowytwarzanie się podmiotu w podmiot zdolny do poznawania, mówienia i interakcji.

— Rozwój jaźni nie dokonuje się oddzielnie od trzech pozostałych rozwojów, lecz przebiega komplementarnie do nich; jaźń rozwija się w trakcie integracji przyrody wewnętrznej w uniwersalne struktury myślenia, mówienia i działania.

— Powyższe ustalenia proponowanej przez Habermasa strategii ujmują tylko jedną stronę rozwoju tożsamości jednostkowej — stronę kognitywną. Druga strona jest stroną afektywną i motywacyjną. Ogólna teoria rozwoju musi łączyć te aspekty. Przydatne dla tych celów są studia

<sup>3</sup> J. Habermas, op. cit., s. 256—257.

psychoanalityczne, studia nad superego i mechanizmami obronnymi.

Zgodnie z zarysowaną strategią badawczą Habermas rekonstruuje proces kształtowania się tożsamego Ja<sup>4</sup>. Rekonstrukcję tę poprzedzają analizy rozwoju w wymiarze kognitywnym, które są dziełem J. Piageta i I. Kohlberga<sup>5</sup>. Z punktu widzenia programu jednolitej i całościowej analizy rozwoju mikro- i makrospołecznego najważniejszy jest sposób ujmowania rozwoju tożsamego Ja.

Pojęcie tożsamości jest socjologicznym odpowiednikiem pojęcia jaźń (ego). Tożsamość to symboliczna struktura, która pozwala osobnikowi (jako osobowości) zapewnić ciągłość i spójność mimo zmian sytuacji biograficznej i mimo zmieniania pozycji w społecznej przestrzeni. Tożsamość ustanawia osobę dla niej samej oraz w odniesieniu do innych. Refleksja pozwalająca dokonać autoidentyfikacji zależy od intersubiektywnych zależności, w jakie wchodzi jednostka z innymi osobami, przez które jest identyfikowana. Uczestnicząc w intersubiektywności powinna ona jednak zachować swą tożsamość zarówno w wymiarze wertykalnym — przechodząc przez różne, często sprzeczne fazy życiowe — jak również horyzontalnym, podczas równoczesnego reagowania na różne, często konkurencyjne struktury oczekiwań.

Habermas proponuje wyróżnić trzy stadia kształtowania się tożsamego Ja: 1) tożsamość naturalna, 2) tożsamość konwencjonalna (w rolach), 3) tożsame ego. Patrząc z perspektywy rozwoju dziecka można te stadia uznać za etapy zdobywania kompetencji. Tożsamość naturalna odnosi się do małego dziecka i jest związana z ciałem. Dziecko uczy się wyróżniać swoje ciało z otoczenia, które nie jest jeszcze rozróżnione na otoczenie fizyczne i społeczne. Jest to jakby „tożsamość dla siebie” a nie „dla nas”. Dziecko wykształca się w osobę w miarę jak lokalizuje siebie w świecie społecznym. Przejście do tożsamości konwencjonalnej następuje wraz ze stopniowym przyjmowaniem mniej fundamentalnych ról w rodzinie, a następnie przyswajaniem norm działania w większych grupach. Ta faza tożsamości w rolach rozpada się w fazie dojrzewania. Młody człowiek rozróżnia normy i zasady. Wartość obowiązującą zachowują zasady, podczas gdy normy uchodzą za stanowione i konwencjonalne. Za moralne uważane zaczynają być tylko normy ogólne, które gwarantują wzajemność praw i obowiązków dla wszystkich. Następuje wykroczenie poza role i konieczne jest wytworzenie tożsamości, która zapewniac będzie spójność osoby mimo występowania niespójności w systemie ról i niejednorodności oczekiwań wobec ról.

<sup>4</sup> R. Döbert, J. Habermas, G. Nunner-Winkler (Hrsg.), *Ich-Entwicklung*, Köln 1977, s. 14.

<sup>5</sup> Por. J. Piaget, *Studia z psychologii dziecka*, Warszawa 1966; tenże, *Psychologia i epistemologia*, Warszawa 1977 i inne prace tego autora.

W powyższej perspektywie socjalizacja zdaje się składać z dwu podstawowych ruchów: dziecko staje się osobą poprzez wrastanie w symboliczne uniwersum rodziny, a następnie staje się „osobą dojrzałą” poprzez wyrastanie z niego. Każda z tych faz transformacji ma szczególne problemy rozwojowe, które można opisać socjologicznie. Problemy, przed jakimi staje dziecko w pierwszej fazie, związane są z koniecznością przyjmowania ról wynikających z płci i wieku. Musi wykształcić się zdolność rozróżniania generalnych oczekiwań co do zachowań od personalnych zależności od konkretnych osób w otoczeniu.

Szczególnie ważna z punktu widzenia problemów rozwoju społecznego i społecznej zmiany jest faza dojrzewania. Jest ona szczególnie „groźna” dla ciągłości i stabilności systemu społecznego. W tej fazie następuje bowiem przystąpienie do tradycji. Rozwiązanie problemów tej fazy warunkuje, czy nowa generacja będzie akceptować istniejący porządek czy też podważać go i przewycięzać. Efekt transformacji ku dojrzałości zależy od wielu czynników — m.in. możliwości dostępu do tradycji, do systemów interpretacji oraz od treści i struktur przez nie proponowanych. Mogą one mieć różny potencjał bodźcowy: np. oferować i bodźcować przejście do fazy postkonwencjonalnej lub też utrzymywać transformację tożsamości w rolach na poziomie konwencjonalnym. Innym czynnikiem — bardziej bezpośrednio związanym z psychodynamicznym aspektem kształtowania tożsamości — jest struktura komunikacji w rodzinie. Zniekształcone wzorce interakcji mogą być źródłem patologii kryzysu dojrzewania<sup>6</sup>.

Analiza procesu kształtowania Ja musi obejmować wszystkie wymiary socjalizacji. Podstawowe znaczenie ma z punktu widzenia proponowanego programu badawczego nabywanie kompetencji interakcyjnej, czyli zdolności uczestniczenia w coraz bardziej złożonych interakcjach. Jest to jądro kształtowania się tożsamości. Ponadto wymiar ten jest bezpośrednio ważny dla teorii społecznego działania i jest bazą dla rozwoju świadomości moralnej, która z kolei jest rdzeniem tożsamości społecznej.

## ROZWÓJ SPOŁECZNY

Nie wchodząc w charakterystykę właściwości systemów społecznych<sup>7</sup>, chciałbym naszkicować obraz programu badawczego J. Habermasa w odniesieniu do wymiaru makrospołecznego.

<sup>6</sup> Por. J. Habermas, *Kultur und Kritik*, (rozd. *Stichworte zur Theorie der Sozialisation*), Frankfurt a. Main 1973, s. 132 i nast.

<sup>7</sup> Przedstawiam je w artykule *Habermasowska koncepcja kapitalizmu w świetle pracy „Legitimationsprobleme im Spätkapitalismus”*, *Studia Filozoficzne*, 1976, nr 8, s. 114.

Naczelną ideą jest pomysł ujmowania ewolucji społecznej jako procesu uczenia. Uczenie nie jest rozumiane tak jak w psychologii behawioralnej, lecz jak w psychologii rozwojowej, jako wynik immanentnej logiki rozwojowej oraz procesów akomodacyjnych względem otoczenia. Zasadnicze znaczenie ma w tym ujęciu pojęcie logiki rozwoju. Jest to rekonstrukcja następujących po sobie struktur racjonalności, które opisują obszar możliwości kształtowania się wartości kulturowych, wyobrażeń moralnych, norm itp. Wprowadzenie pojęcia logiki rozwoju pozwala dokonać rozróżnienia pomiędzy formalnie scharakteryzowanym poziomem uczenia a możliwymi na danym poziomie procesami uczenia.

Wyjaśnianie procesów rozwojowych wymaga odwołania się nie tylko do analizy procesów uczenia, lecz również do analizy nierozwiązywalnych problemów systemowych. Wtedy dopiero będzie możliwe analizowanie rzeczywistej dynamiki procesu rozwoju.

Szczególnie ważne dla makroanalizy jest habermasowska „zasada organizująca system”. Zasadę organizującą system można w przybliżeniu określić jako jądro instytucjonalne systemu, które wyznacza w danym wypadku formę integracji społecznej<sup>8</sup>. Opisuje ona zatem obszar społecznych możliwości, w ramach którego to obszaru mogą ulegać zmianom systemy instytucji, mogą być rozwijane i wykorzystywane siły wytwórcze oraz może wzrastać złożoność i zdolności terowania systemu. Zasada ta opisuje też możliwość dostępu do nowych poziomów uczenia.

Ponieważ społeczeństwo konstytuuje się w dwu wymiarach: a) wymiany z przyrodą zewnętrzną w procesie produkcji oraz b) socjalizacji substratu ludzkiego za pomocą struktur normatywnych, które wytwarzają motywację oraz pozwalają uzasadniać obowiązujące normy, to ewolucję społeczną można ująć jako proces dwuwymiarowy. Jeden z nich to wymiar kognitywno-techniczny, a drugi to praktyczno-moralny. Obydwa mogą być opisane strukturalnie oraz uporządkowane w pewną logikę rozwoju. Zasadnicze znaczenie ma logika rozwoju struktur normatywnych, gdyż opisuje ona poziomy uczenia, czyli strukturalne możliwości procesów uczenia. Przypisywany ewolucji społecznej proces uczenia polega zatem na konstruktywnym wyuczaniu się nowych poziomów uczenia. Następuje to wtedy, gdy w miarę pojawiania się nierozwiązywalnych problemów systemowych wykształcają się nowe instytucje, które ucieleśniają struktury racjonalności wyższego, następnego etapu rozwoju i pozwalają pomyślnie rozwiązywać powstałe problemy. Dostęp do tych nowych poziomów wyznaczony jest przez zasadę organizującą system.

---

<sup>8</sup> Przykładem takich zasad organizacyjnych jest system pokrewieństwa w społeczeństwie tradycyjnym, system polityczny w społeczeństwie feudalnym, czy rynek we wczesnym kapitalizmie.



Pojęcie uczenia się w odniesieniu do społeczeństwa jest raczej pewną przenośnią, gdyż uczyć się w sensie dosłownym mogą tylko jednostki. Mogą jednak efekty indywidualnych procesów uczenia mieć dostęp do społecznego zasobu wiedzy. Stają się one przydatne dla rozwiązywania problemów systemowych dopiero, gdy znajdą wyraz instytucjonalny. Indywidualnie uzyskiwana zdolność uczenia się oraz zasoby wiadomości muszą jednak w sposób utajony tkwić w funkcjonujących wyobrażeniach o świecie. Zatem pomiędzy indywidualnym a społecznym uczeniem się zachodzi proces wzajemnego warunkowania.

Jak podkreślaliśmy na wstępie zamysł przedstawionego programu badawczego tkwi w zbudowaniu całościowej teorii emancypacji w wymiarze mikro- i makrosocjalnym. Przesłanką dla całościowego i jednolitego badania było oparcie się na ustaleniach analizy konstytutywnych dla obydwu aspektów działań komunikacyjnych. Rekonstrukcja logiki filo- i ontogenetycznych przekształceń tego typu działań prowadzi do wniosku, iż zachodzi tu proces racjonalizacji, który można określić jako znoszenie barier komunikacji oraz dążenia do uzyskania zgody i porozumienia. Warunkiem urzeczywistnienia się tego procesu jest instytucjonalizowanie takich form integracji społecznej, które odpowiadają uzyskanym przez jednostki poziomom świadomości.

Ponieważ rdzeniem integracji społecznej jest system moralno-prawny, przeto analiza tego systemu jest najważniejsza z punktu widzenia wskazanego procesu racjonalizacji.

Dla zilustrowania przedstawionej strategii badawczej odwołam się do przykładu rekonstrukcji logiki przekształceń wyobrażeń moralnych oraz odpowiadającej tym przekształceniom konsensualnej regulacji konfliktów.

**Spółeczeństwo przedtradycyjne:** a) brak świadomości różnicowania pomiędzy działaniami a normami, systemy interpretacji nie są wyodrębnione z systemów działań; b) regulacja konfliktów dokonuje się z punktu widzenia moralnego realizmu, ocena wykroczeń dokonuje się z punktu widzenia wagi skutków działania, panuje zasada przywrócenia status quo ante, tzn. zadośćuczynienia wyrządzonym szkodom.

**Archaiczne społeczeństwo tradycyjne:** a) wyraźne różnicowanie poziomu działań i poziomu społecznych ról (ew. norm), wyodrębnienie się wyobrażeń o świecie, które mogą przejmować funkcje legitymizacji posiadania władzy; b) regulacja konfliktów z punktu widzenia moralności konwencjonalnej, czyli w odniesieniu do osoby i intencji jej działania; kara wstępuje w miejsce odwzajemnienia, odpowiedzialność zbiorowa zastępowana jest odpowiedzialnością indywidualną.

**Rozwinięte społeczeństwa tradycyjne:** a) pełne różnicowanie pomiędzy poziomem działań, systemem norm i przestruk-

ralizowanym drogą argumentowania obrazem świata, zdolność myślowego oddzielenia systemu panowania od osób posiadających pozycję panującą; b) regulacja konfliktów z punktu widzenia rozwiniętej moralności konwencjonalnej, wykształcenie się systemu wymiaru sprawiedliwości i karanie za odstępstwa od usprawiedliwionej tradycją systemu norm.

Wczesne społeczeństwa nowożytne: a) rozróżnienie poziomu działań, systemu norm i usprawiedliwiających normy zasad; prawo nowożytne jest stanowione pozytywnie; abstrakcyjnie powszechny i logistyczny przymus prawny jest wolny od moralności, aczkolwiek w całości opiera się na uprawomocnieniach; występuje równoczesne biurokratyzowanie i moralizowanie władzy politycznej, czyli oceniana jest ona zarówno z punktu widzenia legalizmu działań jak i czynienia zadość wymogom etyki; b) regulacja konfliktów dokonuje się z punktu widzenia prawa formalnego, które uzasadnione jest racjonalnie przy wykorzystaniu praw natury oraz z punktu widzenia prywatnej moralności, która opiera się na zasadach.

Powyższy przykład rekonstrukcji ewolucji społecznej w wymiarze wyobrażeń moralno-prawnych oraz sposobów zapewniania integracji społecznej pozwala poczynić kilka obserwacji.

Widoczna jest wyraźnie analogia pomiędzy rozwojem w trakcie filogenezy i ontogenezy. W obydwu wymiarach rozwój zmierza ku emancypacji wyrażającej się w możliwości wysuwania własnych roszczeń oraz w wymogu uzasadniania tego, co ma mieć charakter obowiązujący dla jednostki jak i dla społeczeństwa. Przykład ten ukazuje konieczność rozgraniczania ogólnych struktur działania od struktur światopoglądowych (o ile wyznaczają one prawo i moralność) oraz od struktur zinstytucjonalizowanego prawa i obowiązujących wyobrażeń moralnych. Patrząc bowiem na konkretne społeczeństwa musimy zdawać sobie sprawę z możliwych rozbieżności pomiędzy wykorzystywanymi strukturami moralnymi w sytuacjach bezkonfliktowych a strukturami moralnymi wykorzystywanymi dla osądu sytuacji konfliktowych, a także strukturami używanymi dla rozstrzygania konfliktów. W tym samym społeczeństwie (tak samo jak i przez tę samą jednostkę) dla różnych celów mogą być wykorzystywane różne struktury moralne, właściwe dla odmiennych etapów.

Zdając sobie sprawę z przedstawionych powyżej możliwych rozbieżności możemy w pełni docenić wagę omówionego wcześniej kryzysu dojrzewania. Przystawiane i wykształcone w tym okresie struktury świadomości moralnej mogą przyczyniać się do zapewniania integracji społecznej, jak również mogą stanowić potencjał dezintegracji. Rozbieżność pomiędzy strukturami wykorzystywanymi dla oceny sytuacji konfliktowych a strukturami służącymi ich praktycznemu rozwiązywaniu, a także zinstytucjonalizowanymi w systemie prawnym, może być także powodem

destrukcji tożsamości jednostkowej, czyli krótko mówiąc zaburzeń psychicznych.

Warunkiem uniknięcia negatywnych zjawisk w rozwoju jednostkowym i rozwoju społecznym jest wzajemny przepływ pomiędzy procesami uczenia się zachodzącymi w tych dwu wymiarach, a właściwie biorąc wykorzystywanie w wymiarze społecznym indywidualnych zdolności uczenia. Występuje to wtedy, gdy efekty indywidualnego procesu uczenia odzwierciedlają się w wyobrażeniach o świecie, przez co stanie się możliwy ich przekaz i instytucjonalizacja, a następnie ich wykorzystanie dla przekształcenia formy integracji społecznej. Czy ten pomyślny proces wystąpi, zależy przede wszystkim od zasady organizującej system społeczny, która wyznacza obszar możliwych przekształceń instytucjonalnych.

Chcąc zatem badać procesy socjalizacji pod kątem zmiany społecznej konieczne jest przeprowadzenie analizy systemu społecznego, a przede wszystkim zrekonstruowanie zasady organizującej system, która wyznacza najważniejsze właściwości danego systemu. Punktem wyjścia musi być ustalenie, który z podsystemów społecznych (ekonomiczny, polityczny czy socjokulturowy) pełni w danym społeczeństwie rolę naczelną, czyli niejako kieruje ewolucją społeczną. Następnie należy scharakteryzować właściwości owej zasady organizującej z punktu widzenia dopuszczalnych zmian instytucjonalnych, tzn. możliwości wykorzystywania indywidualnie osiągniętych poziomów uczenia dla rozwiązywania problemów wywołujących kryzys. Dopiero postępująca w ten sposób analiza może prowadzić do prognozowania społecznej zmiany a także stanowić punkt wyjścia dla analizy zależności procesu socjalizacji jednostki (kształtowania się tożsamości jednostkowej) od reguł funkcjonowania systemu społecznego.

Realizując proponowaną przez J. Habermasa strategię badawczą trzeba pamiętać o przewodniej idei całego programu, jaką jest idea emancypacji. Oznacza to, że analiza zarówno w wymiarze mikro- jak i makrospołecznym musi przede wszystkim szukać odpowiedzi na dwa podstawowe pytania: 1) czy podmiot w swych działaniach wyraża szczerze własne intencje (lub czy też zwodzi siebie i innych, ponieważ normy działania w tak niewielkim stopniu zgadzają się z jego potrzebami, iż muszą powstawać konflikty, które tłumi poprzez ustanawianie barier komunikacji) oraz 2) czy obowiązywanie norm opiera się na dyskursywnym sprawdzeniu roszczeń związanych z tymi normami (czy też na przemocy, która poprzez ograniczenie komunikacji uniemożliwia dyskursywne sprawdzenie słuszności zawartych w normach roszczeń).

Powyższe pytania mogą służyć za miary realizacji emancypacji, tzn. dla oceny charakteru procesu socjalizacji jednostki a także dla oceny

sposobów likwidowania zaburzeń procesu reprodukcji społecznej. Kierując się tymi pytaniami i posługując się proponowaną aparaturą badawczą możemy przeprowadzić jednolity i całościowy program analizy procesów socjalizacji w kontekście problemu społecznej zmiany.

## DIE SOZIALISATION DES INDIVIDUUMS UND DIE GESELLSCHAFTLICHE ENTWICKLUNG

### *Zusammenfassung*

Indem man ein solches Erziehungsmodell anstrebt, das die Emanzipation für grundlegend hält, sollte man die philosophische Kategorie der Emanzipation in operative Begriffe umsetzen. Das tut auch Jürgen Habermas. Das von ihm vorgeschlagene Forschungsprogramm ermöglicht, die Emanzipationsprozesse sowohl in Hinsicht auf das Individuum als auch auf die Gesellschaft zu analysieren. Beide Emanzipationsaspekte werden als einander bedingende Prozesse betrachtet. Die Untersuchung dieser Bedingtheiten ist dank der Ausarbeitung einer einheitlichen Methodologie von Habermas möglich, die sowohl die Sozialisierung des Individuums als auch die gesellschaftliche Entwicklung als Formen der kommunikativen Handlungen betrachtet. Die Ausnutzung der Festlegungen der genetischen Epistemologie (u.a. von Piaget) erlaubt es, die Logik der kognitiven Entwicklung in der Onto- und Phylognese wiederherzustellen. Da die Entwicklung des Individuums und der Gesellschaft als einander bedingende Lernprozesse betrachtet werden, ist es möglich, sowohl die Rolle des Gesellschaftssystems in der Gestaltung der kognitiven Kompetenz des Individuums, als auch die potentielle Bedeutung des durch das Individuum erlangten Lernniveaus für die gesellschaftliche Evolution zu analysieren.

Die Gestaltung des emanzipiert-orientierten, auf dem Programm von J. Habermas basierenden Edukationsmodells, läßt besondere Aufmerksamkeit auf die Funktionierung des ganzen Gesellschaftssystems, genauer gesagt — auf das Organisationsprinzip der Gesellschaft und die Formen der Gewährung der gesellschaftlichen Integration, lenken.

Erst die gesellschaftliche Analyse ermöglicht es, das Edukationssystem richtig zu untersuchen und die Frage zu beantworten, inwiefern die mit diesem System verbundenen Hoffnungen auf eine gesellschaftliche Wandlung begründet sind. Die Analyse der Sozialisierungsprozesse erlaubt dagegen zu bestimmen, in welchem Grad die von den Individuen erreichten Lernniveaus (darin vor allem das erreichte Niveau der Interaktionskompetenzen) den Erwartungen des Gesellschaftssystem entsprechen; d.h. inwiefern die Identitätsformen des Individuums konform mit den Formen der gesellschaftlichen Integration sind.

Das erörterte Untersuchungsprogramm von J. Habermas formuliert auch Meßwerte, mit deren Hilfe bestimmt werden kann, in welchem Grad die Emanzipation sowohl im individuellen als auch gesellschaftlichen Ausmaß realisiert wird. Damit werden — im Einklang mit marxistischen Intentionen — die Analyse und der gesellschaftliche Einsatz des Forschers eng miteinander verbunden.